

Ewa Milicer, Ewa Żakowska

RYCINY ZE ZBIORÓW WILANOWSKICH W MUZEUM NARODOWYM W WARSZAWIE

Część zbiorów wilanowskich, t.zw. Archiwum, została przekazana do Muzeum Narodowego w Warszawie w 1950 r. W Dziale Grafiki Polskiej znajduje się 561 obiektów, w tym 499 rycin i wycinków z prasy /m.in. drzeworyty/, 62 fotografie, albumy oraz 6 płyt rytowniczych i plik kart genealogicznych.

Zbiór ten jest zdecydowanie zbiorem szczątkowym; są to zdekompletowane cykle, luźne ryciny i fotografie, których najczęściej nie można traktować jako całość. I tak np. wśród zachowanych materiałów znajduje się: 6 płyt rytowniczych Fryderyka Krzysztofa Dietricha, 5 kompletów nowych odbitek z wymienionych płyt, seria planów bitew z czasów Karola XII w miejscowościach polskich - 8 miedziorytów, 4 tablice z wydawnictw: "Album de Kijów" i 3 tablice oraz 2 okładki z "Album de Wilna" Kazimierza Wilczyńskiego, 7 akwafort Kajetana Wincentego Kielisińskiego, 4 litografowane tablice "Wojsko Polskie" i 2 litografie z "Album Polonais" Jana Lewickiego, 13 stalorytów m.in. z "Rozmaitości Polskich" Antoniego Oleszczyńskiego, album fotograficzny Aleksandra Gryglewskiego, fotografie z budowy kolei żelaznej na kresach wschodnich, zdjęcia architektury francuskiej, fotografie różnych obiektów - obrazów, pomników, miast.

Ze względu na wyrywkowość, różnorodność i przypadko-

wość wymienionych wyżej obiektów wydaje się tu celowe nieco dokładniejsze zaprezentowanie kilku wybranych ich grup, które mogą być z różnych względów interesujące.

I tak w zakresie reprodukcji fotograficznych do najciekawszych należy album z fotografiami obrazów Aleksandra Gryglewskiego, wykonanymi przez Walerego Rzewuskiego w Krakowie, ofiarowany - jak głosi dedykacja w albumie - - Aleksandrze Potockiej w 1875 . Album oprawny w skórę, z metalowymi okuciami, zawiera zdjęcia, które pokazują wnętrza pałacowe i kościelne. Pod zdjęciami wytłoczono suchą pieczęć zakładu fotograficznego.

Drugim takim ciekawym zespołem fotografii jest seria reprodukcji konnych portretów malowanych przez Juliusza Kossaka, przedstawiających np. Adama Potockiego, Różę Branicką, Władysława i Eustachego Sanguszków, Leona Rzewuskiego i in. Na każdej fotografii znajduje się sucha pieczęć z monogramem Juliusza Kossaka, na kartach zaś pod fotografiami - także pieczęć zakładu fotograficznego.

Do najciekawszych rycin należy miedzioryt Joseph'a de Longeuil /1733-1752/, wykonany według rysunku Charles Eisena /1720-1780; il.1/. Miedzioryt ten pochodzi z książki "Sielanki Polskie z różnych autorów zebrane, a teraz świeżo dla pożytku y zabawy czytelników po trzeci raz przedrukowane y poprawione. Kopersztychami ozdobione w Warszawie 1778". Książeczka ta ukazała się nakładem "Księgarni Gröllowskiej Nadwornej J.K.Mci w Marywillu". Zawierała 8 rycin, które kazał dorobić Gröll na polecenie Adama Czartoryskiego. Modeli do rycin dostarczyli Eisenowi przebywający w Paryżu Polacy, niegdyś uczniowie Szkoły Rycerskiej^{1/}.

1/ K. E s t r e i c h e r, Bibliografia Polska, Kraków 1930, t. XXVIII, s.19; A. B a n a c h, Polska książka ilustrowana 1800-1900, Kraków 1959, s.7.

Wśród rycin ze zbioru wilanowskiego znajduje się również ciekawy zespół 13 ręcznie kolorowanych miedziorytów, przedstawiających widoki pałaców, ogrodów francuskich, angielskich, niemieckich i austriackich. Pochodzą one z warsztatów paryskich rytowników i wydawców, jak Jacques Gabriel Huquier - syn, Jacques Chereau, Jean Baptiste /lub jego syn - Nicolas Jean Baptiste/ Poilly, czy Basset - firma działająca w Paryżu /m.in. działał tu André Basset/. Opatrzono są napisami "Nouvelle vue d'Optique" oraz u góry, nad ryciną, odwróconym jakby w lustrze napisem z nazwą kraju, z którego pochodzi widok na rycinie. Ich poziom artystyczny jest mierny, pochodzą - jak się wydaje - z masowej produkcji. Żaden z autorów rozmaitych słowników artystów nie wspomina wśród prac wymienionych wyżej rytowników o ich twórczości tego rodzaju, zajmując się rycinami lepszej klasy artystycznej o podobnej tematyce. Omawiana seria jest, być może, ich powieleniem, przeznaczonym dla specjalnego odbiorcy. Najprawdopodobniej ryciny te służyły do wyświetlania w tak popularnej w XVIII w. latarni magicznej^{2/}. Sądząc po numeracji rycin ze zbiorów wilanowskich często trzycyfrowej oraz po rozmaitej ich proveniencji, można przypuszczać, iż mogło być ich więcej, może kilka serii. Stanowiły one zapewne komplet do wyświetlania w jakimś "boîte d'optique", będącym w posiadaniu właścicieli Wilanova.

Wśród litografii pochodzących ze zbioru wilanowskiego znajduje się litografia zatytułowana "Vue du Gladiateur d'Alexandrie Jardin de la C^{tesse} Branicka en Ukraine" /il. 2/. Rycina ta, sygnowana przez rysowniczkę amatorkę, hr. Bierzyńską /prawdopodobnie Michalinę/, oraz przez litografkę - "Sophie S", jest jedną z cyklu 5 litografii przed-

^{2/} Informacje o latarni magicznej uzyskaliśmy dzięki uprzejmości mgr Urszuli Popłonyk.

stawiających widoki ogrodu Aleksandry Branickiej w Białej Cerkwi na Ukrainie. Wykonane zostały w zakładzie litograficznym Ludwika Letronne w Warszawie w latach 1822-1823. Za autorkę tego cyklu uważana była bliżej nieznana Zofia Sułkowska. Jednakże na dwóch egzemplarzach ryciny, przedstawiającej posąg gladiatora w parku w Aleksandrii, znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, widnieje sygnatura "Sophie Scherbinin"^{3/}.

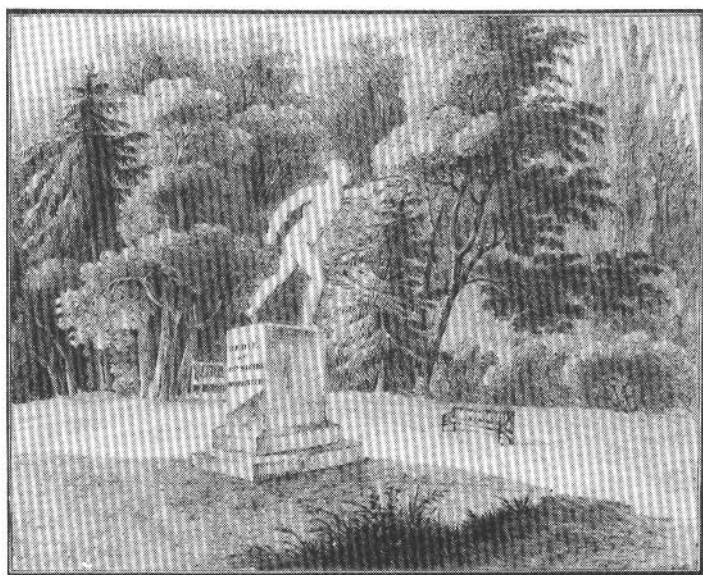
Największy zachowany zespół stanowią litografie wykonane bądź przez Maksymiliana Fajansa, bądź w jego zakładzie litograficznym. Maksymilian Fajans /1853-1890/ posiadał w Warszawie znany zakład litograficzny o aspiracjach przede wszystkim artystycznych, który odegrał dominującą rolę w dziejach litografii warszawskiej^{4/}. W zakładzie tym wydano liczne cykle litograficzne; najbardziej znane to: "Wizerunki Polskie", "Wzory Sztuki Średniowiecznej", serie wedyt w takich wydawnictwach, jak "Album Radowskie", "Album Kaliskie", "Album Widoków Historycznych Polski" Napoleona Ordy. Zakład Fajansa wydawał również ryciny luźne, liczne litografie o tematyce dewocyjnej, karty tytułowe, okładki do nut, z grafiki zaś użytkowej: kalendarze ścienne, patenty, dyplomy, listy zastawne. W zbiorach wilanowskich znajdują się portrety z wymienionego wyżej cyklu p.t. "Wizerunki Polskie" w liczbie 5 kart tytułowych i 20 wizerunków. Cykl ten Fajans zaczął wydawać u R.J.Lemerciera w Paryżu, u którego odbywał praktykę. Zeszyty z portretami zasłużonych Polaków wychodziły od

3/ Na egzemplarzu pochodzącym ze zbiorów wilanowskich /18,8 x 21,7, nr inw.Wil.113/ dalsze litery nazwiska po literze "S" zostały wydrapane i zastąpione kropkami. Litografie w zbiorach Gabinetu Rycin MNW: nry in. Gr.Pol.22488/2 i Gr.Pol.19843/1 pochodzą ze zbiorów krzeszowickich i na nich właśnie widnieje nie usunięta sygnatura litografiki w całości.

4/ I. T e s s a r o - K o s i m o w a, Historia litografii warszawskiej, Warszawa 1973, s.238-240.



1. J. de Longueil wg Ch. Eisena, Autorowie i Sława.
Fot. MNW.



Widok grobu gladiatorskiego w Aleksandrii. Rysunek Michałiny Bierzyńskiej. Fot. MNW.

2. Sophie Scherbinin wg rys. Michaliny Bierzyńskiej, Posąg gladiatora w Aleksandrii.
Fot. MNW.



3. Zakład Litograficzny M. Fajansa. Dyplom Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim, 1885.
Fot. MNW.

1851 r. w Paryżu, a potem już w Warszawie, gdzie po powrocie z Paryża w 1853 r. Fajans otworzył swój własny zakład. Do 1863 r. ukazało się 14 zeszytów tego wydawnictwa. We Francji ukazały się 4 zeszyty z 46 tablicami. Każdy zeszyt zawierał karty tytułowe. W zbiorach wilanowskich znajdują się litografie głównie z okresu paryskiego: ryciny tytułowe są litografiami tonowanymi, a portrety, odbijane na papierze chińskim, przedstawiają m.in. Wincentego Pola, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Fryderyka Chopina, Januarego Suchodolskiego, Aleksandra Fredrę. W Zakładzie Maksymiliana Fajansa powstało także wydawnictwo "Galeria Królów Polskich istniejąca za czasów Stanisława Augusta w Zamku Warszawskim złożona ówczesznie z XXIII licobrazów zamieszczonych w Sali Marmurowej [..]". Są to portrety królewskie rysowane na kamieniu przez Jana Feliksa Piwarskiego według obrazów Marcelego Bacciarellego, a wydane nakładem Piwarskiego w zakładzie Fajansa w 1858 r. Całość ukazała się w 4 zeszytach. Załączony był do nich "Widok Zamku Warszawskiego zdjęty w roku 1818 zaraz po rozebraniu Bramy Krakowskiej i obocznych budowli, które go zasłaniały" oraz z "Rysunkiem korony Bolesława Chrobrego, którą się królowie Polscy koronowali z facsymilią dosłowną ręki Stanisława Augusta poświadczającą autentyczność tejże korony" - jak podaje autor na stronie tytułowej albumu. W zbiorze wilanowskim zachowały się trzy portrety pochodzące z tego wydawnictwa: Bolesława Chrobrego, Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego.

W tym samym zakładzie wykonano także cykl scen historycznych, związanych z dziejami Polski, według obrazów takich malarzy, jak Rafał Hadziewicz, Adrian Głębocki, Juliusz Kossak. Z tej serii w zbiorach wilanowskich zachowało się siedem scen, np.: Aniołowie u Piasta, Wprowadzenie do Polski wiary chrześcijańskiej, św. Kunegunda i odkrycie soli, Bitwa pod Grunwaldem.

Ze zbiorów wilanowskich pochodzą także litografie o-kolicznościowe. Reprezentuje je m.in. wykonany u Fajansa dyplom /il.3/, który zawiera podziękowanie dla Aleksandry Potockiej "za przyczynienie się do upiększenia wystawy Koni, bydła, owiec, trzody chlewnej i drobiu roślinami poza konkurs wystawionymi" - właścicielka Wilanowa otrzymała ów dyplom w 1885 r.

Drugim takim przykładem wykonanej u Fajansa grafiki użytkowej jest blankiet pamiątkowego zaświadczenia wydawanego gościom obecnym na polowaniu w dobrach Potockich /il.4/. Jest to litografia barwna z bardzo ładnie skomponowanym obramieniem, zawierającym rysunki trofeów myśliwskich - zwierząt, ptaków; na tym to zaświadczeniu uwidoczniło w specjalnych rubrykach wyniki polowania, tj. ile i jakie zwierzęta "zestrzelono". Ze zbiorów wilanowskich pochodzi dość obszerny zestaw dyplomów, przyznanych na wystawach rolniczo-przemysłowych. Są one związane podobnie, jak omawiane uprzednio wykonane u Fajansa podziękowanie, z działalnością Augusta Potockiego i jego żony /il.5/. Aleksandra Potocka /1818-1892/ jako żona Augusta od 1840 r. została wraz z nim właścicielką Wilanowa w 1867 r.^{5/} Wykazywała w tej roli znaczną inicjatywę, utrzymując starannie, ale także przerabiając i modernizując swoją rezydencję, co nie zawsze - jak np. w przypadku przebudowy niektórych wnętrz pałacu, było tu dobrze pojętą inicjatywą. Augustowa Potocka ukończyła również zaczęty przez jej małżonka kościół parafialny ku ozdobie Wilanowa^{6/}.

Działalność budowlana nie była jednak jedyną pasją energicznej właścicielki wilanowskich włości; jak to wynika z licznych zachowanych dyplomów, miała także ambicje

5/ Portrety osobistości polskich znajdujących się w pokojach i galerii pałacu w Wilanowie, Warszawa 1967, poz.164 na s.152.

6/ W. F i j a ł k o w s k i, Wilanów, Warszawa 1973, s.103 nn, 208 nn.

w dziedzinie rolnictwa i ogrodnictwa. I tak świadectwem jej licznych osiągnięć na tym polu są zachowane nagrody i medale za "okazy lewkonii, okazy roślinne Celosia, za kolekcję begonij, czy cybulki z żółtym mięsem". Owe dyplomy wykonano w zakładzie litograficznym Głowczewskiego w Warszawie, zespół 5 dyplomów z wystaw w latach 1866-1867 dla Augusta Potockiego w zakładzie litograficznym Herknera, dyplom z 1874 r. również dla niego wykonał zakład B.Sławoszewskiego w Warszawie, a dyplom dla Aleksandry w 1887 - - zakład Ottona Flecka. Część dyplomów przyznano już po śmierci obojga Potockich w 1895 r. "ogrodom Wilanów i Natolin" za najróżniejsze warzywa i kwiaty. Potoccy zmarli bezpotomnie i - jak wiadomo-Wilanów przypadł Branickim, ale, jak widać, ożywiona działalność ogrodnicza za przykładem Potockich prowadzona była nadal. Omawiane dyplomy z wystaw rolniczo-przemysłowych stanowią naturalnie przykłady grafiki użytkowej i jako takie były źródłem dochodów zakładów litograficznych, tym nie mniej stanowią one interesujący pod względem graficznym margines ich ambitniejszej produkcji.

Z rodziną Potockich związany jest także cykl sześciu akwatint Fryderyka Krzysztofa Dietricha, poświęcony Powstaniu Listopadowemu wraz z 6 płytami rytowniczymi. Płyty zachowały się w zbiorach Potockich w Wilanowie, choć nie wiadomo, jak tam trafiły. Rytownik F.K.Dietrich został sprowadzony do Polski z Niemiec przez S.K.Potockiego ok.1819 r. dla wykonania rycin do dzieła "Monumenta Regum Poloniae Cracoviensis"^{7/}. Artysta zadanie wykonał i został już na stałe w Polsce, w Warszawie, gdzie założył

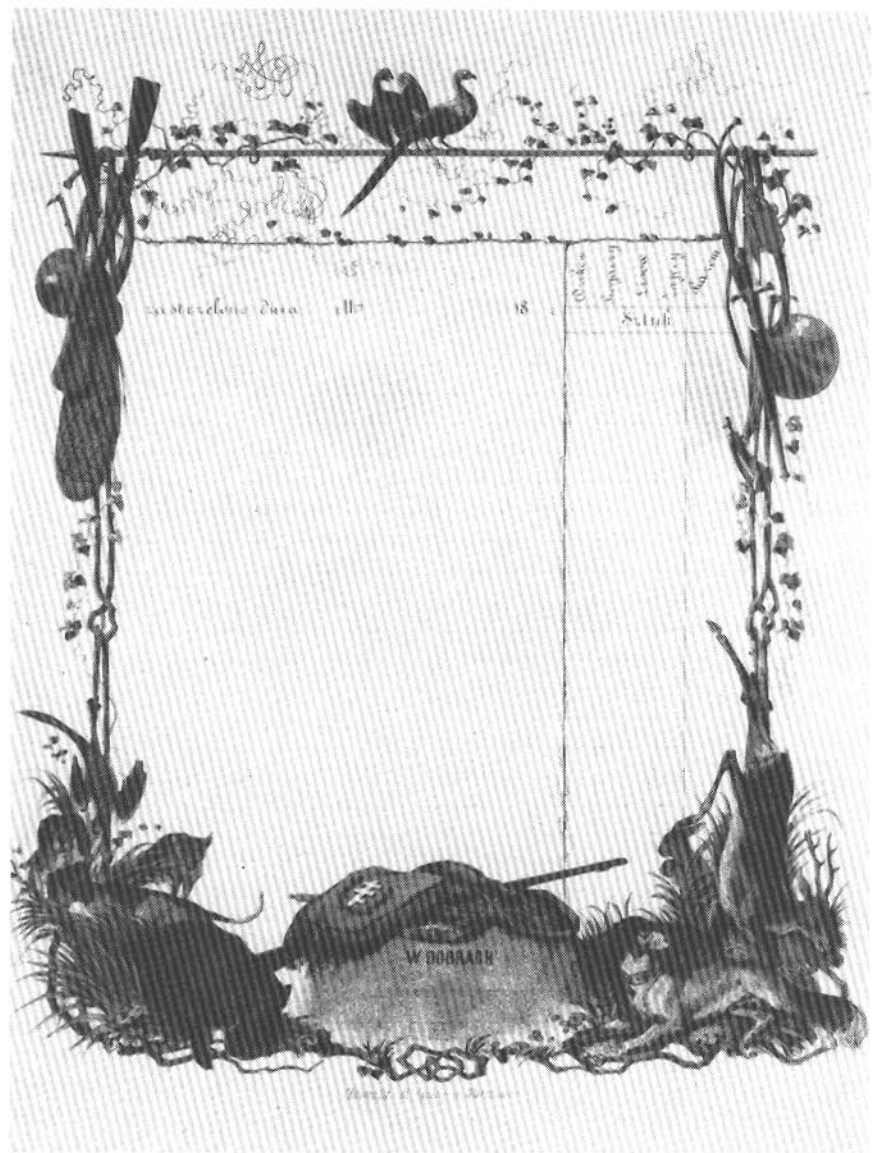
7/ Polski Słownik Biograficzny, t.V, s.166-167.

własny zakład rytowniczy. Wspecjalizował się on zwłaszcza w akwatincie, którą jako jedyny w Polsce uprawiał i nikogo uczyć tej techniki nie chciał, z wyjątkiem swego syna, Fryderyka Adolfa, który ją po śmierci ojca kontynuował^{8/}. Dietrich współpracował z Janem Feliksem Piwarskim i właśnie według jego rysunków wykonał sześć akwatint, stanowiących cykl p.n. "Powstanie 1830". Przedstawiają one kolejno: Widok na Plac Zamkowy od strony Krakowskiego Przedmieścia - na placu widać tłum powstańców, na pierwszym planie szykujący się do wymarszu oddział wojska; druga rycina ukazuje Belweder od strony Alei Ujazdowskich: grupa uzbrojonych powstańców wbiega przez otwartą bramę na dziedziniec pałacu /il.6/; na trzeciej rycinie widzimy powstańców zgromadzonych przy pomniku Sobieskiego w Łazienkach i pobliskim lasku; czwarta rycina przedstawia atak na Arsenał; piąta - atak na więzienie na Lesznie; szósta pokazuje powstańców na ulicy Długiej i Miodowej. O Dietrichu wiadomo z relacji jego córki, Pauliny, iż sam brał udział w wydarzeniach tej listopadowej nocy^{9/}. Po klęsce powstania w 1832 r. ryciny Dietricha, które były sprzedawane u Dal Trozza w Warszawie, zostały skonfiskowane, a te egzemplarze, które znajdowały się w posiadaniu córek współpracującego z Dietrichem Piwarskiego i samego Dietricha, w obawie przed represjami ze strony władz carskich zostały przez nie same zniszczone^{10/}. Istniejące dziś w rozmaitych zbiorach i publikowane odbitki wykonane są z płyt przechowanych w Wilanowie. Teraz powstaje pytanie, w jaki sposób ocalały płyty rytownicze? Stanisław Kostka

8/ Słownik artystów polskich, t.II, s.52; H. W i d a c k a, Fryderyk Krzysztof i Adolf Dietrichowie, Wystawa monograficzna ze zbiorów warszawskich, Warszawa 1977, s.8.

9/ Teka Gomulickiego, Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw.rkp.765; H. W i d a c k a, o.c., s.54.

10/ W. G o m u l i c k i, Kłosa z niwy polskiej, Warszawa 1912, s.390, 398.



4. Zakład Litograficzny M. Fajansa. Zaświadczenie pamiątkowe z polowania.
Fot. MNW.

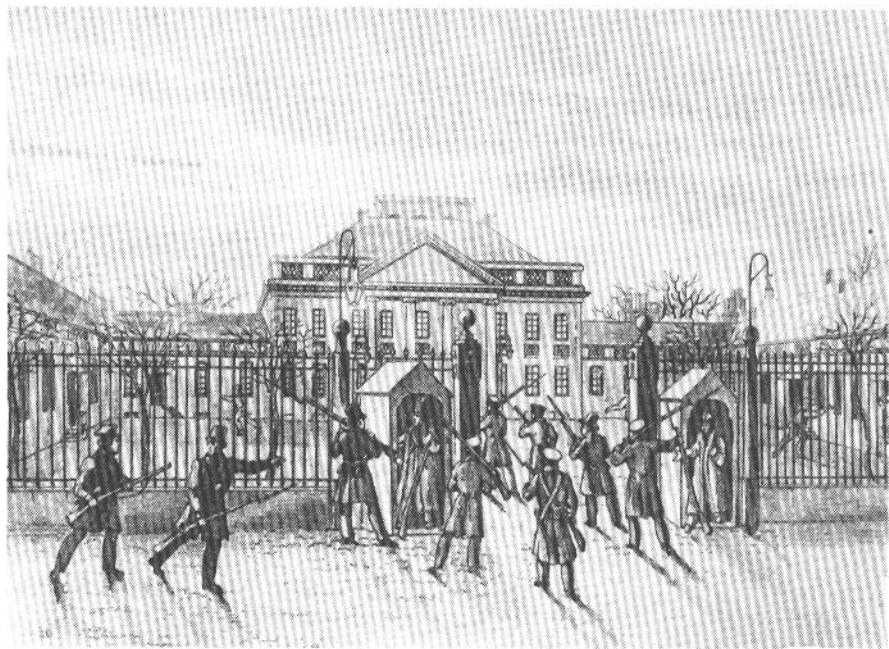


JAN MIECZKOWSKI



w WARSZAWIE

5. Portret Aleksandry Augustowej Potockiej.
Fot. J. Mieczkowski, w zb. MNW.



6. Fryderyk Krzysztof Dietrich wg rys. J. F. Piwarskiego, Belweder, 1830.
Fot. MNW.

Potocki, który sprowadził do Polski Dietricha; był także protektorem Jana Feliksa Piwarskiego. W 1817 r. zakupiono zbiór rycin i rysunków po królu Stanisławie Augustie Poniatowskim dla królewskiego Uniwersytetu warszawskiego, których kustoszem został z polecenia Stanisława Kostki Potockiego właśnie Piwarski. Stanisław Kostka kierował pracą Piwarskiego w Gabinecie Rycin, a obowiązki kustosa pełnił Piwarski do momentu likwidacji zbiorów po upadku Powstania w 1832 r.^{11/}.

Według relacji córki Dietricha, Stanisław Kostka Potocki i Stanisław Staszic byli najlepszymi przyjaciółmi jej ojca. Jest więc możliwe /choć dotychczas nie potwierdza tego żadna informacja źródłowa/, że owe kontakty z rodziną Potockich, może już nie tak ściśle, przetrwały jednak i po śmierci Stanisława Kostki i w chwili zagrożenia ze strony władz carskich, po zniszczeniu odbitek, jeden lub drugi artysta mógł zabezpieczyć płytki rytownicze oddając je na przechowanie rodzinie Potockich w Wilanowie /może synowi Stanisława Kostki - Aleksandrowi ?/. W ten sposób wraz z innymi pamiątkami przetrwały w zbiorach wilanowskich do naszych czasów.

11/ Jan Feliks Piwarski 1794-1859, rysunki-grafika, katalog wystawy /opr. T. Sulerska, E. Budziska/, Warszawa 1961.